

Marcin WITKOWSKI

## **Wielka Wojna w kronikach szkół w Tomicach i Zygodowicach**

Jednym z ciekawszych źródeł do poznania historii regionu i zamieszkującej go społeczności są kroniki szkolne. Zapisom dotyczącym okoliczności powstania placówki oświatowej i jej dziejów, dotacjom, wykazom nauczycieli i ich uposażenia, bazy materialnej szkoły, itp. towarzyszą często informacje dotyczące bieżących wydarzeń politycznych. Takich wiadomości z lat 1914 – 1918 dostarczają m.in. kroniki szkolne z Tomic i Zygodowic.

W szkołach galicyjskich obowiązek prowadzenia kronik został usankcjonowany w latach 60. XIX w. reskryptem c.k. Komisji Namiestniczej, a później rozporządzeniem Rady Szkolnej Krajowej. Wspomniany reskrypt został wydany 2 stycznia 1863 r. i ogłoszony w ukazującej się w Krakowie Kurendzie Szkolnej. Przesłano go następnie do każdej placówki oświatowej w formie okólnika Konsystorza Biskupiego Krakowskiego z 19 stycznia:

*Wysoka CK. Komisya Namiestnicza postanawia [- -] ażeby przy każdej zatwierdzonej szkole ludowej, czy to głównej, czy ludowej miejskiej była zaprowadzona historia tejże szkoły i ażeby z wszelką ścisłością i dokładnością była spisywana. CK. Urzędom powiatowym polecono, aby tę książkę składającą się z jednego tomu w arkuszowym formacie bez odwłok sprawiły z pieniędzy szkolnych za kasę opłacanych, lub gdyby te nie wystarczyły, z pieniędzy wpływających z innych źródeł miejscowych. Ułożenie tej książki polecono c.k. urzędom powiatowym łącznie z miejscowymi plebanami i dozorcami dystryktowymi szkół i nauczycielami, a ci potrzebny do tego materyał mogą zaczerpnąć z akt urzędu powiatowego lub parafialnego, z aktu urzędu obwodowego i przewielebnego bisk. Konsystorza, a w końcu z schematyzmów Dyecezyalnych i szkolnych<sup>1</sup>.*

Potwierdzeniem reskryptu z 1863 r. było rozporządzenie Rady Szkolnej Krajowej z 20 kwietnia 1868 r., zgodnie z którym miała być [- -] w każdej szkole spisana historia szkoły, czyli tak zwana kronika szkolna<sup>2</sup>.

Przedstawione poniżej fragmenty kronik szkolnych z Tomic i Zygodowic dotyczą okresu Wielkiej Wojny. Autorzy (nauczyciele tamtejszych placówek oświatowych) przedstawili zarówno sytuację szkoły i miejscowości w latach 1914 – 1918, jak i opis bieżących wydarzeń

---

<sup>1</sup> Kurenda Szkolna 1863, nr I, Rozporządzenie Wysokiej C. K. Komisji Namiestniczej z dn. 2.01.1863 r., L. 3U. 919, s. 1.

<sup>2</sup> Kurenda Szkolna 1868, nr V / VI, nr 385, Rozporządzenie Rady szkolnej krajowej z dnia 20.04.1868 L. 98, względem spisania historii, fasył i inwentarza każdej szkoły ludowej, s. 17.

rozgrywających się na frontach wojny. W obu przypadkach zachowana została oryginalna pisownia.

### **Kronika szkoły w Tomicach**

Została założona 4 grudnia 1908 r. przez nauczyciela i kierownika tomickiej szkoły Brunona Zajęca (1887-1954)<sup>3</sup>. Prowadził on kronikę do 1919 r. (ostatni jego wpis datowany jest 1 listopada), z przerwą na okres służby wojskowej podczas I wojny światowej. Kolejnymi autorkami zapisów kronikarskich były nauczycielki: Helena Przyszałowa (1920-1925), Kazimiera Pedenkowska, kierownik szkoły (1926-1928), Aleksandra Ziębowa (1928) oraz Wiktoria Sapińska, kierownik szkoły (1929-1939). Tom w twardej oprawie o wymiarach 33,5 cm na 20,5 cm liczy 69 stron, z których tylko pierwszych 17 jest numerowanych<sup>4</sup>. Opis wydarzeń z lat 1914 – 1918 został zawarty na stronach od 20 do 23.

*Rok szkolny 1914/15 nie rozpoczął się jak zwykle w dniu 1 września, gdyż RW<sup>5</sup> tutejsza wniosła podanie do c.k. R[ady] S[zkolnej] O[kręgowej] o odroczenie rozpoczęcia roku szkolnego na początek grudnia, a to z powodu tego, aby dzieci mogły dopomóc w pracy matkom swym przy zbiorach i młoceniu, gdyż ojcowie z małymi wyjątkami zostali wezwani do wojska.*

*Następnie zaś nie można go było rozpocząć gdyż bezustannie lokale szkolne zostawały zajmowane na kwatery wojskowe. Nareszcie udało się dnia 3 lutego 1915 r. rozpocząć rok szkolny, ale tylko w jednej klasie, tak, że dzieci uczęszczają w drugi dzień jedna klasa rano, druga popołudniu. Z powodu tego też przeniosła (przydzieliła) na razie c.k. R[ada] S[zkolna] O[kręgowa] nauczycielki p. M. Pietraszkównę do Choczni Górnej i p. C. Roman do Świnnej Poręby.*

*Dzieci uczęszczają na nauki w bardzo małej ilości.*

*Tomice, dnia 25 lutego 1915 r.*

*Zajęc Bruno*

*Maria Pietraszkówna*

*Helena Zajęcowa<sup>6</sup>*

*Widziałem 26/II g15*

*K s. [Stanisław] Karbowski<sup>7</sup>*

3 Por. W. Tyrybon, *Bruno Zajęc (1887 – 1954) – nauczyciel, socjalista i działacz niepodległościowy*, s. 249-255.

4 Archiwum Muzeum Miejskiego w Wadowicach (dalej: AMMW), MM WCK 1751, Kronika szkoły w Tomicach.

5 Rada gminy – pochodzący z wyboru organ uchwałodawczy i nadzorczy w gminie.

6 Helena Zajęcowa (z d. Filek) (ur. 1889), nauczycielka, żona kierownika szkoły w Tomicach Brunona Zajęca. Od 1919 r. w Kłobucku, gdzie wspólnie z mężem założyła 7-letnią szkołę żeńską (1921 r.), której została kierownikiem (por. W. Tyrybon, *op. cit.*, s. 249-250, 254).

7 Stanisław Karbowski (1865-1935), ur. w Zakliczynie, ksiądz kanonik, w latach 1899-1925 inspektor szkolny w Wadowicach. Zasłużony dla oświaty w powiecie wadowickim, gdzie przyczynił się do budowy 49 szkół. Przeszedł na emeryturę 9.05.1925 r. Zmarł w Wilkowsku (powiat limanowski) 30.04.1935 r. Pochowany w Wadowicach – jego pogrzeb zgromadził tłumy wadowiczian, nauczycieli i uczniów oraz 20 duchownych. Na jego grobie z piaskowca, zaprojektowanym przez artystę-rzeźbiarza Józefa Jurę, znajduje się epitafium z napisem: *Wielkich zalet serca i umysłu kapłan, ukochany w gronie nauczycieli i otoczenia, orędownik młodzieży, nieustanny w znoej pracy społecznej*

ck. insp.[ektor] szk.[olny] okr.[ęgowy]

Rok szkolny 1915/16 trwał jak zwykle 10 miesięcy. Frekwencja słaba. W miejsce nauczyciela kierującego P. Zająca, który został powołany do służby wojskowej 21./6. 1915 uczy wraz z P. Zającową do 1./I 1916 p. Adolfina Góralowa, stała nauczycielka z wschodniej Galicyi, zaś od 14./I 1916 P. Krug Filipina.

Tomice, dnia 1. Lipca 1916

Zajęc Bruno  
obecnie kapr.[al] jednor.[oczny]

Rok szkolny 1916/17 rozpoczął się dnia 1 września 1916 nabożeństwem w tutejszej kaplicy. Przepiękne kazanie na niem wygłosił tut[ejszy] katecheta Ks. Prochownik.

Grono tutejszej szkoły stanowią:

Ks. katecheta Prochownik wikariusz z Wadowic,

P. Helena Zajęcowa naucz.[ycielka] kierująca,

P. Filipina Krug stała naucz.[ycielka] szkoły w Podwołoczyskach

Tomice, dnia 22 marca 1917

W pisałem podczas urlopu  
Zajęc Bruno jedn.[oroczny] ,kapr.[al]

Rok szkolny 1916/17 zakończono 30/6/1917 stan frekwencji z powodu ostrej zimy i braku odpowiedniego odzienia coraz lichszy, – z powodu tego nauka idzie coraz trudniej.

Tomice 30/6 1917 r.

Helena Zajęcowa

Rok szkolny 1917/18 rozpoczął się nabożeństwem w Wadowicach dnia 1. Września 1918. Obowiązki kierownika szkoły objął powtórnie P. Bruno Zajęc, który powrócił z wojska jako inwalida 7/8. 1917. Dnia 26./II.1918 został zawieszony w urzędowaniu, gdyż rzekomo brał czynny udział w niszczeniu godła państwowych w dniu 17./2. 1918, na skutek czego wytoczono mi śledztwo i wyznaczono 2/3 poborów<sup>8</sup>. Sprawa ta oparła się o RSK<sup>9</sup>, gdzie okazało się nadużycie Rady Szk.

*i obywatelskiej, godny syn Ojczyzny* (G. Studnicki, *Cmentarz parafialny w Wadowicach*, Wadowice 1997, s. 85; idem, *Kto był kim w Wadowicach*, Wadowice 2004, s. 104-105; idem, *Zarys dziejów oświaty i szkolnictwa w Wadowicach*, Wadowice 1996, s. 95, 215-216).

<sup>8</sup> Wydarzenia opisane w kronice szkoły w Tomicach miały miejsce w dniach 16-17.02.1918 r. W Wadowicach doszło do demonstracji przeciw podpisanemu przez Niemcy i Austro-Węgry pokoju z Ukraińską Republiką Ludową (traktat brzeski z 9.02.1918 r.), na mocy którego do URL przyłączone miały być Chełmszczyzna i część Podlasia. Jan Doroziński tak opisywał wydarzenia w mieście: *16 II 1918. Sob.[ota]. Wiec 3-godzinny demonstracyjny* [- -]. *Gwałtowne mowy. Putek – przeciw Niemcom i Austrii – i hr. [Ottokarowi] Czerninowi (parobek) [minister spraw zagranicznych Austro-Węgier – MW]. Wieczorem zdzieranie orłów i bicie szyb Münzowi [kupiec żydowski w Wadowicach, właściciel sklepu kolonialnego w rynku – MW]! 17 II 1918. N[iedziela]. Ogólny strajk demonstracyjny* [- -]. *Uczniowie strajkują i wszyscy urzędnicy!* [- -] *20 II 1918. Śr.[oda]. Utrapienie moje z powodu studentów – chcących rzekomo zdjąć orła!* (J. Doroziński, *Dziennik*, Wadowice 1998, s. 77-78, mps).

<sup>9</sup> RSK – Rada Szkolna Krajowa.

[olnej] Okręgowej [w Wadowicach] i Zajęc do urzędowania wrócił.

Tomice 6/3.1918

Zajęc Bruno

Rok szkolny 1917/18 zakończył się jak zwykle. Nowy rok szkolny 1918/19 rozpoczął się również 1. września 1918. Nauczycielem jest obecnie ks. Prochownik. Nauczycielami: Zajęc i Zajęcowa.

Nauka obecnie odbywa się w jednej klasie, gdyż brak środków na utrzymanie więcej sal szkolnych. Obszar dworski bowiem od szeregu lat nie płaci przestacyi<sup>10</sup> przypadającej nań na utrzymanie tut.[ejszej] Szkoły, zaś RSO<sup>11</sup> nie chce, lub nie może go do tego zmusić.

Wobec wyż naprowadzonych okoliczności panuje ogólne zniechęcenie do szkoły, a winią tu jak zwykle w takich wypadkach Bogu ducha winnego naucz.[yciela] B. Zajęca.

Tomice, dnia 30.czerwca 1919.

Zajęc Bruno

Naucz.[yciel] kier.[ownik]

---

10 Prestacja – dawniej: obowiązek świadczeń.

11 RSO – Rada Szkolna Okręgowa.

## Kronika szkoły w Zygodowicach

Została założona w marcu 1891 r. przez nauczyciela Wawrzyńca Marfiaka<sup>12</sup>. Historia szkoły została podzielona na 18 rozdziałów, sama kronika obejmuje okres od 1 września 1900 r. do 31 sierpnia 1938 r. W odróżnieniu od kroniki tomickiej szczegółowe opisy wydarzeń z dziejów szkoły nie są każdorazowo sygnowane nazwiskiem autora. Do kroniki wklejono wycinki z gazet, opisujących ważne wydarzenia polityczne, sportowe i kulturalne – m.in. uchwalenie konstytucji kwietniowej, kolejne rocznice odzyskania niepodległości i rocznice powstań narodowych, śmierć marszałka Piłsudskiego, challenge lotnictwa sportowego w 1934 r. czy puchar Gordon Benetta w 1935 r. Tom w twardej oprawie o wymiarach 34 cm na 21 cm liczy 194 niepaginowane strony. Opis wydarzeń z lat 1914 – 1918 został zawarty na stronach od 95 do 99.

*Rok 1913/14. Rozpoczęcie tegoż r.[oku] szk.[olnego] zostało opóźnione o 15 dni, a to ze względu na ludność dotkniętą klęską powodzi wskutek długotrwałych deszczów. Wszelkie zatem prace około żniw, zostały opóźnione tak znacznie, że w niektórych okolicach kraju naszego zbiór ich uskuteczniiono we wrześniu, a nie rzadko w październiku. Ale Pan, który nie da zginąć najmniejszemu robaczkowi, pamięta stokroć lepiej o każdym czego mu potrzeba. To też już z wiosną pokazały się nad podziw piękne okazy przyszłych zbiorów. Wiosna wczesna i ciepła, a następnie suche lato dokonało reszty. Żniwa wcześniej pokończono, a stodoły i gumna<sup>13</sup> zapełniono zbożem i to takim jakiego ludzie wiekowi nie pamiętają. To też każdy cieszył się i dziękował Stwórcy za obfitość plonów zarówno zbóż, jak roślin pastewnych i okopowych. Znikła troska o jutro, a każdy chętnie imał się pracy patrząc w spokojną przyszłość. A zatem co się tyczy budowy szkoły, rzecz ta prędzej mogłaby była teraz przyjść do skutku. Poczyniono już nawet kroki, zakrzętnięto się nad zakupnem gruntu pod budynek szkolny. Całą sprężyną około której byłyby się poruszały inne osobniki przychylnie tej sprawie to Przew[ie][e]b[ny] Ks. Inspektor szk.[olny] okręgowy Stanisław Karbowski. Jak wszędzie tak i tu nie żałował trudu by przybyć i obrać odpowiednie miejsce na jego budowę. Znaną jest doniosła jego działalność w okręgu, bo też dotąd nie spocznie, dopokąd nie doprowadzi zamierzonego planu do skutku. Można było tuszyć nadzieję, że z całą pewnością byłby dokonał swego.*

*Gdy tymczasem jak grom z niema spada cios a tem jest śmierć Następcy tronu arcyks.[ięcia] Fr. [anciszka] Ferdynanda de Este i Jego Małżonki Zofii, która miała miejsce w Serbii w dn.[iu] 28 czerwca b.r. Padł on wraz z czcigodną Małżonką ręką zbrodniczą Serba, który był tylko narzędziem caratu. Ponieważ rokowano w Nim istotnie otrzymać Następcę istotnie ze wszech miar godnego po najmiłościwiej nam panującym Cesarzu Franciszku Józefie I. Chcąc się go zatem*

<sup>12</sup> Wawrzyniec Marfiak uczył w szkole zaledwie kilkanaście miesięcy (02.1891 – 08.1892), po czym został przeniesiony do szkoły w Jaroszewicach (AMMW, MM WCK 1750, Kronika szkoły w Zygodowicach, bez pag.).

<sup>13</sup> Gumno – budynek, w którym składano zboże przed wymłóceniem (słownik PWN).

pozbyć poczyniono krok ten straszliwy. Ale Pan, który widzi najskrytsze tajniki serca widział następstwa spowodowane tym zamachem. Istotnie było to zarzewie niezgody rzucone między Władcę naszego a cara, które tłąc się spowodowało tak straszny pożar, jakim jest obecna wojna. Jej bolesne echo odbiło się o mury Watykanu, wydzierając tak kochające wszystkich nas serce Ojca Świętego Piusa X. Nie mógł On przeboleć straty tylu dusz które wojna niebu wydziera. To też, serce to pękło od nadmiaru boleści, pozostawiając owce powierzone swej Pasterskiej pieczy, osierocone we łzach i rozpacz<sup>14</sup>. Następca Jego Ojciec św. Benedykt XV<sup>15</sup> zasiadł na stolicy Piotrowej przejąwszy ten ciężki obowiązek w tak straszliwym czasie. Bo zaiste czasy też rozlewu krwi bratniej i pożogi dokonywanej przez wroga odwiecznego naszej kochanej Ojczyzny. Nic więc dziwnego że każde serce polskie zabiło silniej. Korzystając z chwili stosownej postanowiło pomścić krzywdy dziadów, ojców i synów, którzy jęczą jeszcze jak ich przodkowie przed laty w strasznych kajdanach niewoli moskiewskiej. Setki Sokołów, Drużyn Bartoszewych, strzelców i synów Ojczyzny wyruszyły na ochotnika by zmieniawszy swą barwę, poddać się kierownictwu armii austriackiej. Stoją też mężnie i wytrwale ramię w ramię zwalczając z podziwienia godnym zaparciem się siebie pociski wroga patrząc śmiało śmierci w oczy, dokonują cudów waleczności, a siejąc między wroga postrach.

**Rok 1914/15.** Wojna to istotnie europejska, bo biorą w niej udział niemal wszystkie państwa, oprócz Hiszpanii, Szwajcaryi, Danii, Szwecyi i Norwegii. Rosya podburzyła Prusy, będąc już dawno przygotowaną do wojny. Zatem Austria i Niemcy jako państwa sprzymierzone wypowiedziały 1 sierpnia 1914 [r]. wojnę Rosyi. Następnie wypowiedzenie wojny Niemcom przez Francję i Anglię. Państwa te czując się zagrożone przez Niemcy wypowiedziały wojnę Austro-Węgrom, których wojska 10 sierpnia przekroczyły granicę galicyjsko-polską. Wojska austro-węgier. [skie] nie mogły jednak wytrzymać gwałtownie napierających z kilku stron przeważających sił rosyjskich i po ciężkich walkach pod Brodami i Złoczowem, musiały, pomimo odniesionych w 10-cio. dniowej bitwie zwycięstw pod Zamościem i Kraśnikiem, rozpocząć odwrót. W walkach od 1 – 5 września oddali Lwów w ręce rosyjskie. Przyszło wkrótce do drugiej walki pod Lwowem. Lecz mimo powodzenia pod Grodkiem, mając swe tyły zagrożone od strony Rawy Ruskiej, musiało się cofnąć za San. Oblężona od 3 dni twierdza Przemyśl otrzymała odsiecz; powodzenie to nie było trwałe, mimo zwycięstw między Medyką a Samborem. Następstwem tych wydarzeń było, że 15 listopada Przemyśl został na nowo oblężony i mimo 4. miesięcz.[nej] bohaterskiej obrony 22 marca musiał się poddać zniewolony głodem. Tak wśród walk ze zmiennem powodzeniem dobył

---

14 Pius X (Giuseppe Melchior Sarto) (1835-1914), papież od 4.08.1903 r. W 1913 r. przeszedł zawał serca. Rok później poważnie zachorował, a wybuch wojny przyspieszył jego śmierć (20.08.1914 r.). Od 1954 r. święty Kościoła Katolickiego.

15 Benedykt XV (Giacomo della Chiesa) (1854-1922), papież od 3.09.1914 r.

do końca pierw.[szy] okres wojny. Teraz od bitwy pod Limanową przyszły nowe powodzenia. Drugi okres wojny, rozpoczyna potężnym przełamaniem frontu rosyjskiego od Tarnowa do Gorlic, w dn. [iu] 2 maja 1915. Bitwa pod Gorlicami, to jeden z najznamienitszych punktów zwrotnych w toku wojennych wydarzeń dziejowych. Objął on w najbliższych dniach zarówno Galicyę [jak] i Królestwo Polskie. Stąd rozpoczął się szczęśliwy i szybki odwrót Moskali. Między 12 a 21 maja dotarły zwycięskie wojska do Wisłoki i Wisłoka, 18go. przekroczyły San. 31 maja rozbiła się pod Sieniawą próba [kontrofensywy] rosyjska a 3 czerwca odebrano z powrotem Przemyśl. Wreszcie 22 czerwca po ciężkich walkach pod Gródkiem, tudzież między Rawą Ruską a Żółkwią odzyskany został Lwów. W tym prawie czasie wypowiedziały Włochy wojnę Austryi-Węgrom. Trzeci okres wojny rozpoczął się okradzeniem Chełmu i Mitawy w Kurlandyi: wreszcie 5 sierpnia zajęciem stolicy Polski, Warszawy. W połowie września dosięga front wojsk sprzymierzonych granic Kurlandyi, Dźwiny, Pińska i Wilna. Lwowa, Łucka, Dubna, Seretu, galicyj[skiego] Dniestru osiągnęła.

**Rok 1916.** Nagle z początkiem czerwca objawia się zwrot w kierunku odwrotnym. Dnia 4 czerwca uderzają przemożne siły rosyjskie na front bezarabski i wołyński. Zatem wsch.[odnia] Galicya i Bukowina stają się na nowo pastwą rosyjsk.[iego] napadu. A ciągle walki trwają dal.[sze] ze zmiennem powodzeniem.

**Rok 1917.** Czwarty okres wojenny rozpoczął się 1 lutego, z chwilą gdy Austrya i Niemcy zapowiedziały zaostrzoną walkę [z] łodziami nurkowemi<sup>16</sup>, skutkiem czego Stany Zjednoczone Ameryki północnej najpierw zerwały z Niemcami stosunki dyplomatyczne, a potem wypowiedziały im wojnę<sup>17</sup>. Podjęły zarazem szalone wyniki celem wciągnięcia całej reszty Europy do wojny z Niemcami. W części im się to udało, bowiem niektóre państwa Ameryki południowej tudzież Chiny już się do wojny przyłączyły. Właściwe piętno na tym okresie wycisnął wybuch rewolucji rosyjskiej w dn.[ach] między 11 a 14 marca 1916<sup>18</sup>. Przegląd nasz sięgający do początków maja 1917 r. kończymy zwróceniem uwagi na silny prąd pokojowy, który wszędzie się objawia, oprócz Ameryki gdzie teraz zapanowała gorączka wojenna. Czy to powszechne wielkie pragnienie pokoju doprowadzi wkrótce do zakończenia wojny tego na razie nikt jeszcze przewidzieć nie może. Cokolwiek jednak dalej się stanie, jeden przecież owoc wojny już jest widoczny tj. powołanie do bytu niepodległej Polski. Początek zrobiły mocarstwa centralne aktem z dn.[ia] 5 listopada 1916 r. W początkach maja 1917 r. była niepodległość Polski już uznana tak przez wszystkie wojujące

---

16 okrętami podwodnymi.

17 Decyzję o rozpoczęciu nieograniczonej wojny podwodnej z państwami Ententy Niemcy i Austro-Węgry podjęto 9 stycznia 1917 r.

18 Rewolucja w Rosji, która przeszła do historii jako rewolucja lutowa, rozpoczęła się 8 marca 1917 r. (23 lutego według stosowanego w Rosji kalendarza juliańskiego).

*mocarstwa, jakoteż przez niektóre państwa neutralne.*

**Rok 1918.** Piąty okres wojny światowej rozpoczyna się z zawarciem pierwszych traktatów pokojowych w Brześciu Litewskim. W dn.[iu] 9 lutego 1918 r. przyszedł do skutku układ z nowo utworzonym, a przez mocarstwa centralne ze zdumiewającym wprost pośpiechem uznanem, państwem ukraińskim. Układ ten pokojowy zawarty z państwem, z którym mocarstwa centralne wcale wojny nie prowadziły, zgotował narodowi polskiemu przez oderwanie od Królestwa Polskiego Chełmszczyzny i Podlasia, tak bolesny cios, iż wywołał żywiołowy protest całego polskiego społeczeństwa. To też posypały się podpisy „Protestu” ludów wszystkich stanów pokrzywdzonej Polski. Przedstawiciele w Brześciu Litewskim wówczas także obecni, pokoju zawrzeć nie chcieli, skutkiem czego nastąpił w dniu 18 lutego ponownie stan wojenny między czwórsojuszem a Rosją. Siły niemieckie rozpoczęły marsz na Wschód. Wojska austriacko-węgier.[skie] z początku w tej wyprawie udziału nie brały. Zaraz 18 lutego zajęto Dzwinińsk na północy a Łuck na południu, 21 Mińsk, 22 Dubno, 24 Dorpat w Inflantach, tudzież Żytomierz stolicę Wołynia, zaś 25 Rawel<sup>19</sup> nad zatoką Fińską. Wyruszyły wreszcie i oddziały austriackie na Podole. Teraz przeważnie toczyły się walki we Francji i Angli[i] przeciw Niemcom. Nie dość było Europy, walczone w Azji i Afryce a wszędzie ze zmiennym powodzeniem. Wreszcie Niemcom zaczęła gasnąć gwiazda powodzeń i ten straszny mocarz, który chciał trząść całym światem uległ przemocy. Tak spełniły się nad nim słowa Zbawiciela, że kto się podwyższa będzie poniżony. Nareszcie w listopadzie 1918 r. jakby grom z nieba padła wieść o zupełnym zawieszeniu broni na wszystkich frontach. Żołnierze rozpuszczeni do domów śpieszyli w gorączkowym oczekiwaniu ujrzenia jak najprędzej nie tylko swych siedzib, lecz szczególnie ukochanych rodzin, z którymi wielu przez cały przeciąg wojny byli rozłączeni. Teraz zamiast każdy naród podać sobie bratnią dłoń i dążyć wspólnymi siłami do odbudowania zniszczonych krajów, wichrzą bracia jedni drugich przeciw sobie, stawiając niczem nieuzasadnione pretensje do niektórych części powstałej Polski; rzucając zarzewie niezgody i przelewając niesłusznie bratnią krew, powodowani rządzą pychy i zazdrości.

**Rok 1918.** 11 listopada, dzień to złotymi kreskami zapisany w dziejach naszych. Polska znów wolna i niepodległa z pomocą Bożą po 120 przeszło latach niewoli jako reko[n]walescent powraca wolna do sił i potrzebuje wielkiej troskliwości i rozsądnego rządu by mogła powoli dźwigać się i działać. Upokorzył Pan tedy wszystkich naszych ciemiężców, a Polska młodziutka ale jeszcze słaba powstaje. Nie darmo lała się i dotąd leje jeszcze krew niewinna za ukochaną Matkę Ojczyznę. Lecz potrzeba jej wciąż nowych szermierzy, by to zarzewie wciąż podmuchiwane prądami wszelkimi, gasić i przytłumić. Prócz tego potrzeba pracy ogólnej, każdy więc w swym stanie i wieku

---

<sup>19</sup> Rewel to historyczna, obowiązująca do 1918 r., nazwa Tallinna.



*niech dąży do jednego tylko celu, postępuje zgodnie, bratnią podając dłoń, przykładając do cegiełki, z której buduje się młoda Polska. Synowie i Córki ukochanej Ojczyzny pokażmy żeśmy godni tej łaski Nieba, której Ojcowie nasi z takim utęsknieniem oczekiwali, tej nowo odrodzonej Ojczyzny. Ale miłości i miłości tylko trzeba, bo ta jedna tylko jak mówi Paweł święty, wszystko może, ścierpi, wytrwa, wszystko znosi, wszystkiego się spodziewa itd. Nie dziwmy się, że Polska to tak słaba i wciąż chroma, bo jedności nie ma, a z nią miłości i zgody. Niezgoda i samowola zgubiła nas, cnoty tylko przeciwne tym wadą podnieść nas mogą i uczynić znów trwałem i zdrowem narodem. Wiele wojna ta poczyniła spustoszeń tak moralnych jako i materialnych. Największy tu nacisk położyć trzeba co do wychowania przyszłej generacji, w której pokładamy wszystkie nadzieje. Także i nauka wiele ucierpiała i cierpi w tym wojennym czasie, gdzie w szkołach powszechnych przeważnie pracują siły żeńskie bo mężczyzn zupełny zanik lub wielce przetrzebione grono tychże.*